

# Front Katolicki

Organ Stowarzyszeń Akcji Katolickiej na Śląsku

Rok 1

Katowice, dnia 9 czerwca 1935

Nr. 22

## Historia magistra vitae.

Cicero, mówca i pisarz rzymski, miał rację, kiedy nazwał historię mistrzynią życia. Jest ona nią w rzeczywistości, mimo, że niejedni uważają ją za balast zbiteczny. Historia jest przecież zbiorem doświadczeń wielu pokoleń i ją badając, możemy niejednego błędu uniknąć. Nie jesteśmy bowiem zawsze w stanie ocenić, jakie następstwa może za sobą pociągnąć czyto jakieś nowe prawo, czyto projektowana reforma, czy jakieś inne wydarzenie. Wtedy właśnie historia może nam być pomocną, bo w ciągu dziejów wiele zebrało się pouczających przykładów, których dodatnie czy ujemne skutki jasno teraz widzimy. Dlatego też trzeba do historii zaglądać i trzeba umieć z jej nauk korzystać.

W naszych czasach aktualnem jest zagadnienie rozwodów. W Polsce coraz częściej słyszymy o małżeństwach, które przyszedłszy do przekonania, że dalsze ich współżycie jest niepodobnem, rozchodzą się. Państwo daje rozwody, nie patrząc na to, jakie to rozbijanie rodziny, tej podstawowej komórki ustroju społecznego — może mieć następstwa. Wglądnijmy w historię starożytnego Rzymu a zobaczymy, jakie „dobrodziejstwa“ płyną dla narodu z rozwodów.

Prawo rozwodowe istniało w Rzymie wprawdzie od początku, ale wysoki poziom moralny i religijny sprawiał, że przez pierwsze 500 lat istnienia Rzymu rozwody były prawie nieznane. Instytucja małżeństwa była w wielkim poważaniu, kobietę otaczano szacunkiem, a w sprawach domu i wychowania dzieci cieszyła się samodzielnością i niemalym wpływem. Dom rodzinny był tam prawdziwą świętością. Dopiero w VI i VII wieku Rzeczypospolitej, a zwłaszcza za cesarstwa, kiedy miejsce pierwotnej czystości obyczajów zajęły stopniowo zbytek i zepsucie, rozwody zachodziły coraz częściej. Węzły małżeńskie zaczęły Rzymianom szukającym w zabawach coraz nowych wrażeń — przeszkadzać i dokuczać. Prawnicy rzymscy wówczas wyjaśnili, że według prawa małżeństwo nie jest niczem innem jak umowa, powstająca za wzajemną zgodą stron i może być jak każda inna umowa rozwiązane. Zaczęły się więc w braku przeszkód prawnych mnożyć rozwody. Wystarczyła wzajemna zgoda lub jednostronne wypowiedzenie. W razie rozejścia się na podstawie obopólnej zgody nie potrzebowali małżonkowie nawet podawać przyczyny. Przy obniżającym się poziomie moralności publicznej nastąpił okres istnych orgii rozwodowych. Najwybitniejsi ludzie ze schyłku republiki oddawali i brali lub wymieniali według zachcianki swe żony.

Rozkładowa ta działalność w łonie rodziny nie mogła jednak obyć się bez odpowiednich następstw. Kolos rzymski, z którym dotąd żadne z państw mierzyć się nie śmiało, począł powoli się rysować. Rosło wprawdzie bogactwo Rzymian, ale z niem wzmagały się zbytek i zniewieściałość, srożyła się niemoralność, której odbiciem były mnożące się konkubiny i rozwody. Gdy fala rozwodów zaczynała stawać się dla państwa groźną, władza, zaniepokojona, usiłowała zaprowadzić porządek w sprawach małżeńskich. Cesarz August wydał w tym celu dwie ustawy,

które utrudniały rozwody, lecz te reformy były bezsilne, bo nie wnikały w samo źródło zła.

Zło szerzyło się coraz dalej. To rozbicie ogniska rodzinnego nie mogło sprzyjać wychowaniu dzieci. Uważano je za ciężar, lękano się trudów wychowania i unikano ich. Zbrodnicze poronienia, podrzucanie niemowląt były czemś zupełnie normalnem. Prawo nie karało tego występku. Kiedy jednak liczba niewolników, wyzwolenców i cudzoziemców w sposób rażący zaczęła przenosić ilość rodowitych Rzymian, usiłowano temu zapobiec, obarczając bezdziejnych różnemi ciężarami. Lecz bezskutecznie. Rzymianie, myśląc tylko o zabawach i własnej wygodzie, nie chcieli na siebie przyjmować żadnych obowiązków. Naturalnie, że w tym zatrutem środowisku rzymskim mało było dzieci prawdziwie kochających i szanujących rodziców. Stosunki między rodzicami a dziećmi były rozluźnione. Cnoty posłuszeństwa nie można się było tam dopatrzeć. Synowie opierali się woli ojca i pragnęli jedynie wczesnej jego śmierci, by podzielić się pozostałym majątkiem.

Przykład Rzymu zaczęły naśladować inne miasta. Zło zataczało coraz szersze kręgi. Ze sfer wyższych przeszło do urzędniczych i niższych. Przyczyniały się do tego ówczesny teatr, zabawy, pijaństwo, place publiczne i miejsca kąpielowe. Zepsucie to przetrwało w społeczeństwie przez kilka następnych wieków. Jeszcze św. Hieronim († 420) opisuje w jednym z listów małżeństwo, w którym mąż miał 20 żon a żona 22 mężów.

Poprawa obyczajów zaczęła dopiero z wolna postępować, kiedy nauka Chrystusa Pana, pielęgnowana starannie przez apostołów i uczniów Chrystusowych, rozpowszechniła się po wszystkich obszarach państwa rzymskiego. Dopiero cesarze chrześcijańscy, jak Konstanty Wielki, Teodozjusz, Justynian, mogli przystąpić do dzieła reformy. Była to praca ciężka i żmudna, gdyż zaraza zniszczenia moralnej, z biegiem czasu przechodząc z jednostek na grupy społeczne, opanowała najpierw związki małżeńskie i rodzinne, a później cały naród i państwo. Kiedy też trzeba było bronić ojczyzny przed najazdem barbarzyńców, zabrakło tych dawnych dzielnych wodzów i karnych żołnierzy i potężna Roma upadła, by nie powstać więcej.

Nie możemy twierdzić, że upadek państwa rzymskiego był następstwem rozwodów. Gdy jednak dokładnie zbadamy historię starożytnego Rzymu, zobaczymy, że rozbicie rodziny, rozwód, bezdziejność, zbytek i demoralizacja warunkowały się i szły równolegle. Dopóki bowiem Rzymianie odznaczałi się prostotą, czystością obyczajów i poszanowaniem religii, rozwody były nieznane, mimo, że prawo na nie pozwalało. Z chwilą jednak, gdy rozwody zaczęto stosować w całej pełni, zauważamy zarazem ogromny upadek moralności, który obejmuje coraz szersze masy i gubi wreszcie cały naród.

Jasno nam więc wykazała historia, że rozwód, niszcząc rodzinę, nie może dać i nigdy nie da szczęścia ludzkości.

Starożytność wystawiła zatem prawu rozwodowemu najsmutniejsze świadectwo.

## Okres Wielkanocny dobiega końca!

Wśród nas członków Akcji Katolickiej niema — bo nie śmie być takich, którzy nie odprawili spowiedzi wielkanocnej. Ale dopilnujmy spełnienia tego obowiązku w rodzinach naszych wśród krewnych i znajomych! To nasz święty obowiązek apostołski!

## Oddajmy rodziny Chrystusowi!

(Kilka myśli do programu pracy na czerwiec.)

Jeśli chcemy, aby Chrystus nam panował, musimy uświęcić nasze życie społeczne.

Podstawową komórką naszego życia społecznego jest rodzina.

Jeśli rodzina moralnie będzie zdrową, zdrowym moralnie będzie i społeczeństwo.

Przedewszystkiem więc rodzinę oddać trzeba Chrystusowi. W rodzinie budować trwałą podstawę spokojnego współżycia jednostek i całych narodów. Widowym aktem poddania się rodzinie Chrystusowi jest intronizacja Najświętszego Serca Jezusowego w rodzinie.

Intronizacja, czyli społeczne panowanie Chrystusa w rodzinie, a przez rodziny w narodzie całym.

Ojciec święty dnia 6-go stycznia 1917 r. tak powiedział o intronizacji Serca Jezusowego w rodzinach: „Z najwyższą wdzięcznością wielbimy Boga za cudowne rozpowszechnienie świętego dzieła poświęcenia rodzin Najśłodszemu Sercu Jezusowemu. O, gdyby wszystkie rodziny poświęciły się temu Sercu i pełniły zobowiązania stąd płynące, byłoby zapewnione panowanie Jezusa Chrystusa, o którym mówi św. Paweł: Potrzeba, żeby królował.“

A rok później znowu tak mówił Ojciec św.: „Pragniemy gorąco, by rodziny chrześcijańskie poświęciły się uroczysto boskiemu Sercu Jezusowemu i od tej chwili błogosławimy wszystkim i każdemu z osobna, co przyczynia się do tego, że panowanie miłości Najśłodszego Serca w ogniskach rodzinnych powszechnie uznanem zostanie.“

Jeśli Ojciec św. tak gorąco popiera intronizację Serca Jezusowego w rodzinach, to sprawa ta jest niewątpliwie wielkiej wagi.

Nie szukajmy Królestwa Chrystusowego poza nami, lecz budujmy je w sobie, w swoich ogniskach rodzinnych, po wioskach i miastach.

W czerwcu przypada święto organizacyjne Katolickiego Stowarzyszenia Meżów.

**Meżowie!** Uczcijcie je godnie przez gremjalne przystąpienie do Sakramentów św. Najpiękniejszym aktem uczczenia tego święta — to poświęcenie rodziny Najświątszemu Sercu przez uroczystą intronizację.

Gdy w rodzinach będzie panował Chrystus, to rodziny te wychowają takich ludzi, którzy potrafią i do całego naszego życia gminnego i państwowego wprowadzić zasady Boże, jako podstawę spokojnego współżycia w narodzie.

**Rodzina, która jest Chrystusowa:** Święci niedziele i święta przez wysłuchanie Mszy świętej i kazania w kościele;

Czyta gazetę katolicką dla uświadomienia swoich członków o ich obowiązkach społecznych jako katolików;

Odmawia rano i wieczorem wspólnie pacierz (rodzice i dzieci razem);

Cała rodzina w pewnych okresach roku idzie do spowiedzi i razem przystępuje do Komunii świętej;

Wprowadza w domu swoim zwyczaj modlenia się przed jedzeniem i po jedzeniu;

Pamięta o odmawianiu „Anioł Pański“ w po-ludnie;

Wita się i żegna staropolskim „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!“

Pragnie intronizacji Serca Jezusowego w domu swoim.

To są główne oznaki, po których można poznać rodzinę prawdziwie katolicką.

## Nasz wielki cel w Akcji Katolickiej.

„Wszystko odnowić w Chrystusie. Odnowić w Chrystusie nie tylko to, co podlega bezpośredniemu Kościołowi na mocy jego Boskiego posłannictwa, którem jest prowadzenie dusz do Boga, ale także to, co wypływa samorzutnie z tego Boskiego posłannictwa: a mianowicie cywilizację chrześcijańską w całości wszystkich czynników, które ją tworzą i w każdym z nich.“

Zwalczać wszelkimi środkami, słusznymi i legalnymi, cywilizację antychrześcijańską, naprawiać wszelkimi środkami tak znaczny bezład, który z niej wypływa.

Wprowadzić na nowo Jezusa Chrystusa do rodziny, do szkoły i do społeczeństwa.

Ustalić na nowo zasadę władzy ludzkiej jako przedstawicielki władzy Bożej.

Wziąć naigorecej do serca interesy ludu, szczególnie zaś klasy robotniczej i rolniczej, nie tylko przez wszczepianie w serca wszystkich zasady religijnej, jedynie prawdziwego źródła pociechy w troskach życiowych, lecz przez wysiłki w celu osuszenia ich łez, złagodzenia ich cierpień, polepszenia ich warunków gospodarczych środkami roztropnymi.

W konsekwencji starać się o to, aby prawa publiczne były zgodne ze sprawiedliwością, poprawić je lub znosić te, które nie są sprawiedliwe.

Bronić wreszcie we wszystkich sprawach praw Bożych oraz niemniej świętych praw Kościoła i popierać je w duchu prawdziwie katolickim.“

(Pius X o Akcji Katolickiej.)

## Najazd na Żory i Cieszyn.

Turnus wykładów o Akcji Katolickiej rozwija się zupełnie programowo. W święto Wniebowstąpienia Pańskiego odbył się kurs w Żorach, przy dosyć licznych udziałach delegatów. Najliczniej zastąpione były same Żory; niektóre z zaproszonych parafii mniej dopisały. Kurs zagał Przew. ks. dziekan Klimek a wykłady głosili ks. dyr. Matuszek oraz p. prof. Sławiński. Na zakończenie odbyło się w kościele parafialnym błogosławieństwo sakramentalne i ślubowanie.

W Cieszynie urządzono kurs z okazji „Dnia Akcji Katolickiej“ i wizytacji biskupiej — ale już w przeddzień, to znaczy w sobotę dnia 1 czerwca popołudniu. Delegatów z 16 parafii było około 200. Zainteresowanie znaczne. Kurs ten różnił się od innych tem, że przybył nań cały szereg księży, duszpasterzy z okolicy. Obecny był również sekretarz diecezjalny Akcji Katolickiej z Krakowa, ks. Lubowiecki. Przew. ks. Infułat zagał zebranie, a wykłady głosili referenci: pp. Glensk, Chmielewska, Sławiński i ks. Kominek. — Tempo trochę przyspieszone ze względu na program uroczystości, do którego trzeba się było zastosować. Wieczorem uczestnicy brali udział w nabożeństwie w kościele. (Porównaj sprawozdanie ogólne o uroczystościach w Cieszynie.)

W Zielone Świątki wykładów niema ze względu na jazd delegowanych Katol. Stow. Młodzieży żeńskiej w Panewniku.

Przewidziany na dzień 16 czerwca kurs w Rybniku przekładamy spowodu trudności technicznych na okres jesienny.

Sprawozdawca.

## Kurs Akcji Katolickiej w Knurowie

dla oddziałów z dekanatu dębieńskiego odbędzie się w niedzielę 16 czerwca b. r. Nabożeństwo o godz. 9-tej w kościele. Wykłady na sali Hotelu Kopalnianego.

**Delegaci i delegatki! Stawcie się jaknajliczniej!**

## Katolickie Stowarzyszenie Mężów

Katowice, ul. Marsz. Piłsudskiego 20, telefon 315-39, PKO 303.542.

(Okólnik 81.)

### 1. Czerwiec w życiu naszej organizacji.

Czerwiec w życiu naszej organizacji upływa pod znakiem trzech wielkich świat: Zestania Ducha Św., Bożego Ciała i Najświętszego Serca Pana Jezusa.

Zanośmy modły do Ducha Świętego, byśmy mogli jaknajlepiej przeniknąć i zrozumieć myśli i cele Akcji Katolickiej i by raczył natchnąć nas duchem i żarliwością apostołstwa świeckiego, pomocniczego w zbawczym dziele Kościoła Chrystusowego dla dobra dusz nieśmiertelnych. Życzymy wszystkim radosnych świat Zestania Ducha Św.

W uroczystościach Bożego Ciała bierzmy — mężowie — jaknajliczniejszy udział! Nie pojedynczo, ale wszyscy razem, ze sztandarami. Całe rodziny nasze niech towarzyszą Chrystusowi Eucharystycznemu w Jego majestatycznym, triumfalnym pochodzie przez miasta i wsie nasze, dając w ten sposób dowód swego przywiązania do Wiary świętej i do Kościoła Chrystusowego.

Szczególnie godnie i uroczysto niech będzie obchodzone Święto Najświętszego Serca Pana Jezusa, święto patronalne naszego Stowarzyszenia (30 czerwca). Odpowiedni referat na zebrania uroczyste, akademie itp. obchody prześlemy oddziałom niebawem.

Intronizujmy Najświętsze Serce Zbawiciela w rodzinach i w oddziałach naszych, oddając je pod Jego najświętszą opiekę!

### 2. Następny kurs regionalny Akcji Katolickiej

odbędzie się dopiero 16-go czerwca br. prawdopodobnie w Knurowie dla parafii dekanatu dębieńskiego. Dokładna wiadomość będzie podana w następnym okólniku.

### 3. Czy nie zapomnieliście

zgłosić się na wycieczkę mężów katolickich do Czerny w drugi dzień Zielonych Świąt? Jeśli kto jeszcze nie zgłosił się, a ma ochotę wybrać się na tę piękną wycieczkę, niech wyśle swe zgłoszenie natychmiast, bo kto wie, czy już nie zapóźno. Cena biletu w obie strony tylko 3,50 zł. Zgłoszenia kierować wprost do Ligi Katolickiej w Katowicach, ul. Marsz. Piłsudskiego 58.

### 4. Przed walnym Zjazdem delegowanych.

Zjazd odbędzie się — zgodnie z poprzednimi informacjami — w niedzielę-7-go lipca 1935 r. w Katowicach. Po ustaleniu szczegółów programu będzie wydany komunikat dla kierownictwa oddziałów. Przygotowujcie się do należytego obesłania Zjazdu delegatami i prezesami oddziałów!

Przygotowujcie wnioski oddziałów na Zjazd!

### 5. Nowy oddział

naszego Stowarzyszenia powstał w Dzieckowicach. Prezesem jest p. Czafor Augustyn. Szczęść Boże nowemu oddziałowi!

Razem mamy już 158 oddziałów, w tem 79 nowozałożonych. Zakładajcie dalsze oddziały mężów katolickich!

### 6. Z Panewnika do Kalwarii Zebrzydowskiej.

Pod przewodnictwem OO. Franciszkanów odbędzie się w dniach 28, 29 i 30 czerwca br. pielgrzymka mężów katolickich i ich rodzin z Panewnika do Kalwarii Zebrzydowskiej. Wyjazd rano około godz. 7-mej, powrót ostatniego dnia wieczorem.

W pielgrzymce mogą wziąć udział mężowie z innych miejscowości. Cena biletu w obie strony 6,50 zł. Pielgrzymka będzie połączona z wycieczką do Lanckorony. Zgłoszenia przyjmuje klasztor OO. Franciszkanów w Panewniku. Zgłaszajcie się licznie!

### 7. Prośba mężów z Pszczyny.

Oddział nasz w Pszczynie przystępuje do ufundowania własnego sztandaru, którego poświęcenie chce obchodzić w dzień Chrystusa Króla.

Kierownictwo oddziału zwraca się z prośbą do bratnich oddziałów, które mają już swe sztandary, o nadesłanie fotografii lub wzorów tych sztandarów, danych co do kosztów ich sporządzenia i adresu firmy, która sztandar wykonała.

Wysłać pod adresem: p. radca Tulaja Józef, prezes oddziału K. S. Mężów w Pszczynie, ul. Strzelecka 13.

### 8. Składki

do Sekretariatu na rok 1935 wpłaciły: Woźniki (I kwartał), Boguszowice (I, II), Orzegów (I), Chropaczów (I, II), Markłowice (I, II), Tychy (I, II), Przyszowice (I, II), Bobrowniki (I, II). PP. skarbnikom oddziałów zalegających ze składkami przypominamy się, że termin płatności składki za II kwartał 1935 r. mija 30-go czerwca br.

## Korzystajcie

z druków Sekretariatu (afisze, ulotki, karty zgłoszeń członkostwa, pieśni, legitymacje, statuty),

Czy zakupiłeś już broszurkę

## 31c kosztuje grzech?

Ostatnie egzemplarze są do nabycia u kolporterów „Gościa” i w Urzędach Parafjalnych. Cena 25 groszy.

## Katolickie Stowarzyszenie Kobiet

### Dary Ducha Świętego.

Rozum i wola — poznanie i czyn — te procesy odbywają się w nas wciąż. Najpierw myśl, potem czyn. Siedliskiem myśli jest rozum, motorem czynu — wola. Rozwijaj rozum, kształć wole — nad tem trzeba pracować przez całe życie...

Sily ludzkie nie wystarcza. Człowiek sam w sobie jest zbyt słabą istotą. Wzmocniony duchem Bożym staje się olbrzymem, zdolnym do największego heroizmu.

Bojaźń i trwoga przejmowały Apostołów do Wniebowstąpienia Pańskiego... Zestanie Ducha Św. zmieniło sposób myślenia, porwało do czynu... Siedem jest darów Ducha Św. Chciejmy je posiadać i niemi żyć.

Dar mądrości i rozumu — przyczyni się do poznania Boga, nauki Kościoła, potrzeby pracy wszystkich katolików w zdobywaniu dusz dla Chrystusa.

Dar rady — sprawi łatwość rozróżniania rzeczy dobrych i złych i skieruje życie i czyny nasze na dobrą drogę.

Dar męstwa i umiejętności — daje moc i ufnosć do tego, aby wyjść zwycięsko z wszelkiego niebezpieczeństwa. Daje siłę do zwycięstwa nad przeciwnościami i trudnościami, nawet przewyższającymi sily ludzkie.

Dar pobożności i bojaźni — napawa miłością do Boga. Stosunek nasz do Boga będzie opierać się nie na strachu przed karą, lecz na głębokiej wierze, uległości i dziecięcej miłości.

Życie jest walka. Bo bez walki niema zwycięstwa. W chwilach trudnych życia, w ciężkich walkach wewnętrznych potrzebne są nam dary Ducha Świętego.

### „Chrystus uświęca rodzinę.”

Hasło tegoroczne Akcji Katolickiej „Rodzina w świetle prawa przyrodzonego. Objawienia i nauki Kościoła” obejmuje całość spraw rodziny. Dla względów propagandowych hasło to zostało ujęte krótko: „Chrystus uświęca rodzinę” — które streszcza w sobie najlepiej całe zagadnienie. Nad uświęceniem rodziny własnej i rodzin w naszej parafii będziemy pracować przez rok cały.

### Szeregi nasze rosna.

Piotrowice Śl. 12-go maja rb. powstał nowy oddział KSK, liczący 42 członkinie. Prez. p. Limańska Katarzyna.

Dzieckowice (n. Brzezinka). Dnia 19-go maja rb. założono oddział. Członkiń 53. Prez. p. Mozłowska Gertruda.

Pruchna (now. Cieszyn) dnia 23 maja rb. Członkiń 42. Prez. p. Gonsłowska Maria.

Razem 71 oddziałów. — Nowym oddziałem „Szczęść Boże” w pracy!

### Kursy Akcji Katolickiej w czerwcu.

16-go czerwca w Knurowie dla dekanatu dębieńskiego.

23-go czerwca w Lubomiu dla parafii: Lubomia, Syrynia, Rogów, Brzezie, Nieboczowy, Pstrażna, Raszczyce, Pogrzebień.

28—29 czerwca w Bielsku. Bliższe szczegóły zostaną podane we „Froncie”

Kierownictwa naszych oddziałów zachęcamy do licznego udziału w tych kursach.

### Książki i materiały organizacyjne.

Sekretariat ma na składzie następujące pomoce organizacyjne: Legitymacje (3 gr), statuty (20 gr), deklaracje dla kandydatów (2 gr), obrazki z modlitwa organizacyjna i przyrzeczeniem (10 gr), odznaki (55 gr), pieczątki okrągłe (2,50 zł. z przesyłką 2,70 zł), pieczątki dla skarbniczki „Zapłacone” (80 gr), ulotki dla zaproszenia Pań na zebranie (100 szt. 1,50 zł), zeszyty kasowe dla kierownictwa (55 gr). Książki: „Akcja Katolicka w organizacjach kobiecych” (60 gr), „Pierwsza Komunia św. a dom rodzinny” (30 gr), „Świadome macierzyństwo” (3 zł), „Msza św. recytowana” (15 gr), „Szkola czynu” (10 gr), Wykłady o małżeństwie „Żywe słowo” (15 gr).

Wymienione materiały organizacyjne można zamawiać w Sekretariacie KSK Katowice, ul. Marsz. Piłsudskiego 20.

## Młodzież na froncie katolickim

**Złot młodzieży polskiej z zagranicy**, przypadający 12, 13 i 14 lipca rb., będzie w tym roku bardzo uroczysto obchodzony. Głównymi ośrodkami będą Warszawa i Spała. Nasza organizacja weźmie także udział w tej uroczystości. Chcąc brać udział winni zgłosić się do 20 bm. w Sekretariacie. Sztandarowi muszą posiadać mundurki. Na przejazd koleją będą przysługiwały specjalne niższe. Bliższe dane jeszcze podamy.

**Przypominamy o wycieczce do Gdyni** za 17,70 zł, o której dokładne dane podaliśmy w poprzednim numerze „Frontu”.

**Wycieczki do Krakowa**, zwiedzające budowę kopca Marszałka Piłsudskiego, korzystają z ulg kolejowych. W tym celu druchny wzgl. druhowie w liczbie najmniej 10 osób składają w Dyrekcji Kolei w Katowicach podanie, załączając imienny spis uczestników (-czek). Dyrekcja Kolei udziela zaświadczenia, które w Krakowie należy przedłożyć Komitetowi Budowy Kopca do opieczętowania. Na podstawie pieczętowanego Komitetu przysługuje wyjazd z Krakowa **zadarmo**.

**W darze aparat radiowy** w **Zadole** ofiarował J. E. ks. biskup Adamski.

**Konia** podarował druha komendant Gałazka.

Wszystkim, którzy szerzą zainteresowanie dla Zadoła i zachęcają do ofiar, serdecznie dziękujemy. Prosimy o dalsze propagandę.

### Pomoc w nagłych wypadkach.

Różne bywają „nagłe wypadki”. Niekoniecznie musi to być zaraz złamanie nogi, lub upadek z 10-go piętra.

Zapyta cie ktoś np.: Jakiej organizacji należy do Akcji Katolickiej? Ilu członków liczy nasza organizacja? Ile KSMż i KSMm jest w Polsce? Kto stoi na czele KSMż i KSMm? — A ty ani be ani me. Czy to nie jest nagły wypadek, na który trzeba pomocy?

Albo takie pytanie: Gdzie jest siedziba krajowego Związku naszej organizacji? Jakiej działu pracy prowadzi? — Znowu ani be ani me.

Albo: Co to jest S. A. „Ostoja”? Jakiej wydaje pomocy organizacyjnej? — A ty ani be ani me itd. itd.

Kto ci wtedy pomoże, druha (-chno) kochany (-na)? — Wiesz kto? Zaraz ci powiem:

— Pomoże ci **Kalendarz kieszonkowy KSMż i Kalendarz kieszonkowy KSMm na rok 1935/36**.

Oto pogotowie członków KSMż i KSMm i najlepsza pomoc w nagłych wypadkach. Jak tylko twoja pamięć w sprawach organizacyjnych zawiedzie, kalendarz natychmiast pomoże. Przypomni — da odpowiedź. Będzie to ważna pomoc w naszej pracy! Dlatego każda druchna i każdy druha powinni się w kalendarzyki zaopatrzyć.

Cena Kalendarzyka kieszonkowego KSMż lub KSMm na rok 1935/36 wynosi: broszurowane 1—9 egz. po 35 gr + porto; broszurowane od 10 egz. wzwyż po 30 gr + porto; sztywna okładka 1 egz. po 25 gr. Porto za przesyłkę kalendarzyka wynosi: od 1—3 egz. po 15 gr, od 4—10 egz. razem tylko 30 gr, od 11 egz. wzwyż tylko 70 gr.

Rzućmy hasło: **Kalendarz KSMż w torebce każdej druchny!**

**Kalendarz KSMm w kieszeni każdego druha!**

Nie wszyscy mają torebki i kieszenie? — To nic! Warto przyszyć kieszeń lub kupić torebkę, aby mieć kalendarz.

Gdzie go nabyć? — W „Ostoi”, Poznań, ul. Pocztowa 15, PKO 202.768. Najlepiej zamawiać zbiorowo — Oddziałami, za pośrednictwem kierownictwa.

## Dla drułów

Prosimy jaknajrychlejsze zgłosić się na kurs lekkoatletyczny, który odbędzie się od 1 do 14 lipca rb.

**Bielsko** winno coraz częściej w tych dniach być na ustach wszystkich drułów. Czy to w ognisku, w ogrodzie, czy na schadzce, zebraniu, w rozmowie między sobą itd. sprawa tego rocznego wyjazdu na Zjazd Delegowanych winna przede wszystkim być omawiana. Najwyższy czas, byśmy ułożyli skład uczestników. Zarząd pamiętać winien o delegatach, którzy będą reprezentowali nasze oddziały. Także występy podczas tak wielkiej uroczystości, które w naszej organizacji stały się tradycją, nie powinny pójść w zapomnienie. Bielsko zdumieć się musi, kiedy zobaczy nas karnych i odważnych młodych katolików, manifestujących swe przekonania i obradujących nad coraz lepszymi formami uzyskania naszego celu, który nam wskazuje nasz statut.

Program Zjazdu podano w poprzednim „Froncie”. Wykłady z działu organizacyjnego będą obejmowały następujące zagadnienia: 1. Co nam mówi ostatnia statystyka? 2. Jak szafować groszem publicznym? 3. Czem winien być prezes dla kierownictwa i drułów? 4. Stosunek kierownictwa do ks. asystenta. 5. Stosunek oddziału KSM do innych organizacji. Resztę tematów podamy w następnym numerze.

**Złot okręgu debieńskiego** odbył się 2 bm. w Belku. Już w sobotę wieczorem druhowie przy ognisku popisywali się. W niedzielę po poświęceniu sztandaru KSMm Belk 250 drułów przedelfowało przed władzami. W godzinach popołudniowych odbyły się zawody w koszykówce i piłce nożnej, a goście mile zabawiali się przy ładnym koncercie.

### Zdradzić, czy nie zdradzić?

Nie wiem, czy mam zdradzić, czy nie. — Ot, nie mogę jednak utrzymać języka za zębami. Powiem więc druchnom, wyjeżdżającym na kursy do Lysek na ucho: W obozach naszych będzie brało udział kilkanaście polskich dziewcząt z zagranicy, a to część z krajów europejskich, a część może nawet z poza Europy, tj. ze Stanów Zjednoczonych, Kanady, Brazylii, może też z Chin! — Pomyślcie tylko! Oprócz miłych chwil obozowych doznamy jeszcze przyjemności obcowania z naszymi rodaczkami z zagranicy, zaznajomienia się z ich zwyczajami, usłyszenia wielu ciekawych rzeczy, urządzania wspólnych z nimi wycieczek! Pokażemy im nasz polski Śląsk, naszą polską ziemię, której one nie mają szczęścia zamieszkiwać. Pokażemy im również nasz dorobek organizacyjny, urządzimy wspólne zebrania, ogniska, pogadanki, nauczymy im dużo pięknych, polskich piosenek i tańców narodowych. Wogóle, będziemy je przyjmować jaknajserdeczniej, okazywać im dużo miłości siostrzanej.

Dlatego druchny, przyjeżdżające nie tylko bardzo licznie na kurs, ale przywieźcie również ze sobą duży zapas urozmaiceń i pomysłów; a przede wszystkim dużo dobrej woli, zgotowania naszym gościom jaknajmilszego pobytu wśród nas.

**Witamy w naszym gronie nasz setny oddział**, założony w Biertułtowach, w powiecie rybnickim. Pełnych 100 oddziałów liczy w danej chwili nasze Stowarzyszenie. Który oddział rozpocznie drugą setkę?

**Rekolekcje zamknięte** urządził: **Okr. rudzki** od 16—20 VI. w Rudzie, Zakład św. Anny. Zgłoszenia przyjmuje zelator okr. dh Walus Jan, Nowy Bytom, Niedurnego 47. — **Okr. mikołowski** od 1—5 lipca w klasztorze OO. Salwatorówianów, początek o godz. 7 wieczorem, zakończenie o 8-mej; opłata 8 zł płatne na miejscu rekol. Zgłoszenia kierować na ręce prezesa okr. dla E. Marekwi w Wyrach najpóźniej do 15. VI. rb.

**16. VI. rb. okr. katowicki** urządził o godz. 13 zawody siatkówki i koszykówki o mistrzostwo okręgu. Zawody odbędą się na boisku Okr. Ośrodku W. F. w Katowicach przy Parku Kościuszk. Zgłoszenia przyjmować się będzie do chwili rozpoczęcia zawodów. Startowe wynosi 1 zł.

**Okr. żorski obchodzi swój złot okr.** w Szerokiej. Serdecznie zaprasza okr. żorski na swą uroczystość także sąsiednie oddziały okr. pszczyńskiego, wodzisławskiego i rybnickiego.

**16. VI. rb.** przeprowadzony zostanie w Moszczenicy **kurs organizacyjny** dla okr. wodzisławskiego, na który wszystkich się zaprasza.

### Tabela Ligi piłkarskiej.

#### Grupa północna:

|                   | Gier | Pkt. | Stos. bramek |
|-------------------|------|------|--------------|
| 1. Piekary        | 7    | 71   | 19:9         |
| 2. Chorzów        | 7    | 10   | 16:10        |
| 3. Załęże         | 7    | 10   | 15:10        |
| 4. Szarlej        | 7    | 8    | 12:13        |
| 5. Panewnik       | 7    | 2    | 8:19         |
| 6. Świętochłowice | 7    | 1    | 2:16         |

#### Grupa południowa:

|                    | Gier | Pkt. | Stos. bramek |
|--------------------|------|------|--------------|
| 1. Orzesze         | 7    | 12   | 23:9         |
| 2. Czuchów         | 7    | 10   | 14:6         |
| 3. Kończyce        | 7    | 8    | 11:10        |
| 4. Łaziska Średnie | 7    | 7    | 21:12        |
| 5. Radlin          | 7    | 5    | 13:13        |

**Okr. tarnogórski** urządził w niedzielę 26 maja rb. kurs oświatowy dla kierownictw swych oddziałów. Na kurs powyższy zaproszeni zostali i starsi panowie, którzy się licznie stawili. Kurs raczył zaszczyścić swą obecnością ks. prałat Lewek, służąc w dyskusji po referatach cenna rada. Referaty wygłosili p. dr. Kalinowski, prezes Związku Abstynentów, p. prof. Wójcik, druha Kaleta i delegat KSMm. Kurs, prowadzony na wysokim poziomie, utwierdził i rozszerzył pogląd katolicki na różne zagadnienia życiowe.

## Dla druhen

### Program Złotu został rozszerzony!

W niedzielę o godz. 16-tej odbędzie się poświęcenie Naszego Domku, wieczorem po ognisku procesja ze świecami do groty w Panewniku. Świece można nabyć na miejscu, jak również książki, broszurki o Akcji Katolickiej i inne, sztuczki teatralne, odznaki itp.

**Zacznych Rodziców** naszych druhen zapraszamy serdecznie na dzisiejszy Złot, szczególnie na poświęcenie Domku, pokazy na walmem powietrzu i wieczorna procesja ze świecami. Zjawiajcie się licznie, by zobaczyć prace Waszych córek!

Redaktor: Ks. dr. B. Kominek.